

Sygn. akt V ACa 35/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Rączka-Sekścińska
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SO del. Leszek Jantowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 12 października 2016 r. sygn. akt I C 441/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że ponad kwotę zasądzoną w punkcie 1 (pierwszym) zasądza od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

II. oddala apelację powódki w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. zasądza od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego I. K. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset złotych)

powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

V. zasądza od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego J. P. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset złotych) powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy

prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 145,20 zł (sto czterdzieści pięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu wydatków;

VI. nie obciąża stron kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 35/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2014r. powódka D. B. domagała się zasądzenia od pozwanego K. S. kwoty 120.000 zł tytułem tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i wniosła o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 12 października 2012r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 złotych (punkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2); zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego I. K. kwotę 3.600 złotych, powiększoną o należną stawkę 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu (punkt 3); zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego J. P. kwotę 3.600 złotych, powiększoną o należną stawkę 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu (punkt 4); kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (punkt 5).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Pozwany K. S. w dniu 12 maja 2010r. dokonał naruszenia czynności narządów ciała powódki D. B. w ten sposób, że uderzał ją wielokrotnie pięściami po głowie, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia tkanek miękkich okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej, krwiaka podspojówkowego oka lewego, krwiaka okularowego oka lewego, krwiaka małżowiny usznej lewej. Obrażenia te stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na czas nie przekraczający siedmiu dni. Natomiast w dniu 26 lutego 2011r. pozwany groził powódce nożem i ugodził ją w dłoń, w wyniku czego doznała ona rany ciętej prawej dłoni z przecięciem zginaczy palców czwartego i piątego oraz uderzył ją z pięści w twarz. Te czyny skutkowały stłuczeniem tkanek miękkich twarzy okolicy obu oczodołów, które to obrażenia naruszyły czynność narządów ciała powódki na czas powyżej siedmiu dni. Ponadto w okresie od roku 2010 do 29 czerwca 2012r. pozwany będąc zarówno trzeźwym, jak i pod wpływem alkoholu znęcał się na psychicznie i fizycznie nad powódką, wszczynając awantury, w trakcie których groził pozbawieniem życia, ubliżał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, popychał, szarpał, poniżał, wielokrotnie wyganiał ze wspólnego mieszkania. Za wskazane czyny został prawomocnie skazany wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012r. na karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby wynoszący trzy lata.

W następstwie zdarzenia z dnia 26 lutego 2011r. powódka przebywała w szpitalu. Rozpoznano u niej rany cięte dłoni prawej palca czwartego i piątego z uszkodzeniem ścięgna zginacza głębokiego palca czwartego oraz zginacza głębokiego i powierzchniowego palca piątego, powierzchowny uraz głowy i twarzoczaszki. Po wykonaniu procedur operacyjnych wypisano powódkę do domu w stanie ogólnym i miejscowym dobrym. Skierowana została również do poradni ortopedycznej. Następnie odbywała rehabilitację w Przychodni (...) w B. w okresie od kwietnia do września 2011r. (...)

W wyniku przebytej rehabilitacji u powódki doszło do zagojenia ran skóry i ścięgien palców ręki prawej. (...)(...) Powódka jest osobą samodzielną. Uszczerbek na zdrowiu u powódki spowodowany jest wyłącznie przebyłym urazem z dnia 26 lutego 2011r., nie jest związany z ewentualnymi, późniejszymi zaniedbaniami.

W okresie od dnia 29 czerwca 2012r. do dnia wniesienia pozwu pozwany nadal, mimo braku czynnych napaści, ubliżał jej i wyzywał ją w niestosowny

sposób. Wzajemna agresja stron przeradzała się w konflikty. Do czasu wspólnego zamieszkiwania przez strony konflikty narastały, brak było jakiegokolwiek harmonii. Zarówno pozwany, jak i powódka używali wobec siebie niestosownych wyrażeń podnosząc głos. Pozwany i jego żona odgrządzali się powódce za przyczynienie się przez nią do wniesienia aktu oskarżenia, który w konsekwencji spowodował skazanie ich wyrokiem karnym.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dokumenty zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne, a ponadto ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd przychylił się także do wniosków płynących z pisemnych opinii biegłych: (...) P. W. oraz (...) B. M. a także ich opinii uzupełniających. Opinie te zostały sporządzone w sposób profesjonalny, rzetelny, wnioski zaś były logiczne i konkretne. W ramach opinii uzupełniających biegli odpowiedzieli na pytania stron, rozstrzygając zgłoszone wątpliwości, w konsekwencji czego strony nie kwestionowały wniosków zawartych w przedmiotowych opiniach.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: I. F. oraz E. T.. Osoby te były naocznymi świadkami agresywnych zachowań ze strony pozwanego, który groził powódce oraz kierował w jej stronę wyzwiska i obelgi. Świadek E. T. zeznała, iż ze strony powódki również dało się zaobserwować naganne zachowanie. Zachowanie to kierowane było w stronę świadka, nie w stronę pozwanego. Sąd nie dał wiary zeznaniom B. S.. Zdaniem Sądu Okręgowego żona pozwanego, a matka powódki w swoich zeznaniach nie odpowiadała konkretnie na pytania stron oraz Sądu. Nie potrafiła umiejscowić pewnych faktów w czasie i przestrzeni. Jej zeznania były mało spójne, nie korespondowały również z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie. Sąd podkreślił, iż jest ona osobą bliską dla stron, zaangażowaną w konflikt z powódką, będącą natomiast blisko z pozwanym. Z tych też względów Sąd pominął zeznania tego świadka.

Sąd uznał natomiast za wiarygodne zeznania powódki D. B.. Zeznania te korespondowały bowiem z treścią opinii biegłych oraz treścią wyroku karnego, ustalającego popełnienie przez pozwanego zarzucanych mu czynów.

Co do zeznań pozwanego K. S., to Sąd Okręgowy podkreślił, że jego zeznania były sprzeczne z treścią prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa na szkodę powódki, który to wyrok – ze względu art. 11 k.p.c. - wiąże Sąd w zakresie ustaleń tam poczynionych. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego jedynie w zakresie, w jakim twierdził on, iż w okresie pod 29 czerwca 2012r. nie dokonał w stosunku do powódki żadnego czynu niedozwolonego.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za częściowo uzasadnione. W pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu

pozwanego dotyczącego przedawnienia roszczenia. Odwołał się do treści art. 442¹ § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Z kolei wedle § 2 tego przepisu, jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Pozwany został skazany prawomocnie wyrokiem karnym z dnia 17 grudnia 2012r. (prawomocny z dniem 25 grudnia 2012r.). Zgodnie zaś z treścią art. 11 k.p.c. zdanie pierwsze, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu.

Dalej Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c., regulujących przesłanki przyznania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Sąd podkreślił, że powódka wniosła o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu doznanego uszkodzenia ciała na skutek pobicia dokonanego przez pozwanego dnia 12 maja 2010r. oraz 26 lutego 2011r., a także szykanowania, znęcania się,

naruszania godności osobistej. Wskutek tych zdarzeń, znacznie rozciągniętych w czasie, powódka doznała uszkodzeń ciała, pod postacią stłuczenia tkanek miękkich okolicy skroniowo- ciemieniowej lewej, krwiaka podspojówkowego oka lewego, krwiaka okularowego oka lewego, krwiaka małżowiny usznej lewej. Obrażenia te stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na czas nie przekraczający siedmiu dni. Pozwany groził powódce nożem i ugodził ją w dłoń, w wyniku czego doznała ona rany ciętej prawej dłoni z przecięciem zginaczy palców czwartego i piątego oraz uderzył ją z pięści w twarz. Te czyny skutkowały stłuczeniem tkanek miękkich twarzy okolicy obu oczodołów, które to obrażenia naruszyły czynność narządów ciała powódki na czas powyżej siedmiu dni.

Sąd zwrócił uwagę, że krzywda, której naprawienia można domagać się na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności lub skłonieniem za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. Zwrócił także uwagę, że w judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny

charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność

przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu

przewycięzenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie

pokrzywdzonemu należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, lecz także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że aby w danym stanie faktycznym oznaczyć wysokość rzeczywiście doznanej przez powódkę krzywdy należało szczególnie wziąć pod uwagę rodzaj naruszenia, jego zakres, natężenie, czas trwania, trwałość skutków i stopień ich uciążliwości. Ponadto winno się uwzględnić zachowanie sprawcy i jego stosunek do powódki po dokonaniu naruszenia.

Zdarzeniem powodującym u powódki rozstrój zdrowia, uszkodzenie ciała, cierpienia psychiczne było zachowanie pozwanego K. S., skazanego prawomocnym wyrokiem karnym, który również po tym czasie nie zaprzestał szykanowania powódki, wygrażania jej, używania wobec niej wulgarnego i obelżywego języka oraz znęcania się nad powódką od 2010r. do dnia wniesienia przez nią pozwu. Skutkiem tego zachowania u powódki wystąpiła krzywda, jaką są stwierdzone zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Związek przyczynowy między zdarzeniem a krzywdą jest zdaniem Sądu Okręgowego oczywisty. Gdyby bowiem nie zachowania pozwanego naruszające integralność fizyczną powódki, a także gdyby nie ciągle szykanowanie, poniżanie i znęcanie się, powódki nie odczuwałaby dyskomfortu psychicznego oraz strachu.

Ustalając wysokość zasądanego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wziął pod uwagę szczególnie opinie biegłych, w których określili stały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 4%. Biegli stwierdzili, iż uszkodzenie ciała, jakiego doznała powódka w konsekwencji czynu pozwanego nie jest znaczące, ponieważ zakres chwytności ręki prawej uległ jedynie nieznacznemu deficytowi. Mimo, iż jest to skutek trwały, zdolność chwytna dłoni prawej nie uległa praktycznie zmianie. Ponadto w wyniku przeprowadzonej rehabilitacji powódka nie odczuwa już skutków tego zdarzenia w stopniu, w jakim miało to miejsce przez pierwszych osiemnaście tygodni po wystąpieniu szkody.

Biorąc pod uwagę stopień naruszenia integralności ciała u powódki, który nie był znaczny, trwałość skutków, niewielką uciążliwość i brak stwierdzonych uszkodzeń w zakresie głowy i mózgu żądanie zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł było zdaniem Sądu Okręgowego zbyt wygórowane. Niska wysokość zadośćuczynienia nie miałaby jednak racji bytu, gdyż stosunek pozwanego do powódki nie uległ zmianie, konflikt wciąż trwa, zachowanie pozwanego jest naganne.

Sąd uznając, iż powódka doznała i wciąż doznaje znacznych cierpień psychicznych, doznała niewielkiego uszczerbku na zdrowiu, jest osobą dorosłą i samodzielną, nadto biorąc również pod rozwagę sytuację materialną pozwanego, stwierdził, iż adekwatne do poniesionej przez nią krzywdy będzie skompensowanie jej poprzez zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 zł (punkt 1 wyroku), w pozostałym zakresie powództwo oddalając na podstawie wyżej wymienionych przepisów a contrario (punkt 2 wyroku).

W związku z przyznaniem obu stronom pomocy prawnej z urzędu, Sąd na podstawie § 15 pkt 1 w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. zarówno na rzecz radcy prawnego I. K., jak i na rzecz radcy prawnego J. P. kwotę po 3.600 zł, powiększoną o należną stawkę 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronom z urzędu (punkt 3 i 4 wyroku).

Z powodu zwolnienia stron z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r., kosztami sądowymi w niniejszej sprawie obciążył Skarb Państwa (punkt 5 wyroku).

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony. Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 30.000,-zł, to jest co do kwoty 40.000,-zł. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1.naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 445§1 k.c. w zw. z art. 361§1 k.c. poprzez uznanie, że kwota 30.000,-zł zasądzona od pozwanego z tytułu zadośćuczynienia jest ekwiwalentna w stosunku do jej rozstroju zdrowia i uszkodzeń ciała, cierpień fizycznych i psychicznych związanych z naruszeniem przez pozwanego jej dóbr osobistych i że będzie stanowiła dla niej odczuwalną wartość i pozwala na zrekomensowanie przeżytych cierpień,

- art.440 k.c. poprzez jego zastosowanie, polegające na nieuprawnionej subsumpcji stanu faktycznego pod normę prawną wyrażoną w tym przepisie, co doprowadziło do nieuzasadnionego ograniczenia odpowiedzialności pozwanego ze względu na jego stan majątkowy, podczas gdy zasady współżycia społecznego nie uprawniają do miarkowania wysokości zadośćuczynienia w przypadku szkody na osobie wyrządzonej umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa,

2. naruszenie prawa procesowego, to jest przepisu art. 233§1 k.pc., mające wpływ na treść orzeczenia poprzez błędną ocenę stanu faktycznego i sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenie, że stopień naruszenia integralności ciała powódki nie był znaczny i stanowił niewielką uciążliwość, oraz że nie stwierdzono u niej uszkodzeń w zakresie głowy, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego wynika, że doznała urazu w obrębie twarzoczaszki na skutek pobicia jej przez pozwanego, że odczuwała znaczne dolegliwości bólowe prawej ręki, a uciążliwości fizyczne, jak i psychiczne związane z doznany urazem oraz wieloletnim znieważaniem i poniżaniem przez pozwanego i kierowanymi pod jej adresem groźbami karalnymi występując do dnia dzisiejszego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty 70.000,-zł z tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienia psychiczne, w miejsce zasądzonej kwoty 30.000,-zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z kolei pozwany zaskarżył wyrok w części, to jest co do całego rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, to jest art.442¹ §1 k.c. i jego niezastosowanie, skutkujące uznaniem, że roszczenia powódki nie przedawniły się, gdyż są związane z czynami będącymi zbrodnią lub występkiem, w sytuacji, gdy tylko część roszczeń powódki wywiedziona została w odniesieniu do czynów stanowiących zbrodnię lub występki, a pozostała część dotyczyła innych czynów, gdzie obowiązywał 3- letni termin przedawnienia,

2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art.448 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie zadośćuczynienia, podczas gdy zgodnie z wykładnią tego przepisu należy oddalić roszczenie z uwagi na niewłaściwe zachowanie poszkodowanego, a takowe miało miejsce w niniejszej sprawie, gdzie wzajemna agresja stron przeradzała się w konflikty, które narastały, brak było harmonii, powódka używała w stosunku do pozwanego niestosownych wyrażen podnosząc głos, prowokowała go do kłótni, wszczynając awantury, zmusiła do wyprowadzenia ze wspólnie zajmowanego mieszkania – co należało uznać za niewłaściwe zachowanie poszkodowanej i oddalić jej roszczenie,

3. naruszenie prawa materialnego, to jest art.448 k.c. – poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 30.000,-zł, gdy okoliczności sprawy- znikomy stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonej, znikomy uszczerbek na zdrowiu, zagojenie ran, skuteczna rehabilitacja, brak innych negatywnych konsekwencji i nieodwracalnych skutków naruszeń, brak oceny winy pozwanego, jego zła sytuacja finansowa – zmuszały do uznania, że kwota 30.000,-zł jest znacznie wygórowana i pozwalały na ewentualne zasądzenie kwoty zdecydowanie niższej,

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że jego sytuacja majątkowa jest dobra, podczas gdy jego możliwości zarobkowe, brak oszczędności, przyznanie pełnomocnika z urzędu, obciążenie kosztami sądowymi Skarbu Państwa wskazują, iż należało stwierdzić, że jego sytuacja majątkowa jest zła, a w

konsekwencji nie pozwala na uznanie zadośćuczynienia w wysokości 30.000,-zł za odpowiednią.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez oddalenie powództwa w całości. W przypadku oddalenia apelacji wnosił o nieobciążanie go kosztami postępowania w oparciu o art. 102 k.p.c.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja powódki była częściowo uzasadniona, zaś apelacja pozwanego nie była uzasadniona.

Sąd co do zasady podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, za wyjątkiem ustalenia, że pozwany został skazany za czyn polegający na tym, że w okresie od roku 2010 do 29 czerwca 2012r. zarówno trzeźwym, jak i pod wpływem alkoholu znęcał się psychicznie nad powódką, wszczynając awantury, w trakcie których groził pozbawienie życia, ubliżał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, popychał szarpał, poniżał, wielokrotnie wyganiał ze wspólnego mieszkania.

Z treści wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 grudnia 2012r. wynika bowiem, że wprawdzie pozwanemu zarzucono popełnienie tego czynu na szkodę powódki, to jednak uznano pozwanego za winnego popełnienie tego czynu jedynie na szkodę teściowej M. M. (k.47-48).

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, podobnie jak i podziela ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z ustaleń tych - nawet zmodyfikowanych przez Sąd Apelacyjny jako Sąd merytorycznie rozpoznający sprawę – Sąd I instancji wyciągnął jednak wadliwe wnioski odnośnie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia.

Przechodząc w pierwszej kolejności do zarzutów apelacji strony powodowej, to zarówno zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 233§1 k.p.c., jak i naruszenia prawa materialnego – art.445§1 k.c. zmierzał do wykazania, iż zasądzone zadośćuczynienie było rażąco zaniżone.

Co do zarzutu naruszenia art. 233§ 1 k.p.c., to zarzut ten odnosił się w istocie nie tyle do błędnych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy, ile był związany z rozważaniami dotyczącymi rozmiaru krzywdy i ustalenia wysokości zadośćuczynienia (k.228-229), co winno być rozpatrywane na płaszczyźnie naruszenia prawa materialnego, a nie prawa procesowego.

Z kolei odnośnie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego wskazać należy, iż naruszenia przepisów prawa materialnego mogą wystąpić w dwojaki sposób: poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Pierwsza postać naruszenia polegać może na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu

lub też na ustaleniu treści ogólnych pojęć prawnych. Druga forma dotyczy kwestii prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, a więc skonfrontowania okoliczności stanu faktycznego z hipotezą konkretnej normy prawnej i poddanie tego stanu ocenie prawnej na podstawie treści tej normy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003r. I CKN 160/01 LEX nr 78813).

W niniejszej sprawie występowała druga z wyżej wskazanych form naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy czyniąc co do zasady prawidłowe ustalenia faktyczne, wyciągnął z nich błędne wnioski co do uznania, jakie zadośćuczynienie dla powoda będzie „odpowiednie” w rozumieniu art. 445§1 kc.

Podkreślić należy, że przewidziane w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych skutkiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia cierpień fizycznych i psychicznych, istniejącej w chwili orzekania przez sąd jak i takiej, którą poszkodowany będzie odczuwać w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa. Odwołując się do ugruntowanego w tej mierze orzecznictwa wskazać należy, że wielkość zadośćuczynienia zależy od całokształtu okoliczności danego przypadku, konkretyzujących w odniesieniu do osoby poszkodowanej w danej sprawie obiektywne kryteria oceny rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Zasadnicze przesłanki określające jego wysokość stanowią: rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność skutków zdrowotnych stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość. Do takich przesłanek należy zaliczyć także stopień winy sprawcy, postawę odpowiedzialnego za spowodowanie szkody, jego zachowanie względem pokrzywdzonego, w szczególności to, czy podjął kroki zmierzające do zadośćuczynienia krzywdzie. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002r. IV CKN 1266/00, LEX nr 80272 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r. III CSK 62/09, LEX nr 738354, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2015 r. I CSK 434/14 LEX nr 1712803).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy podzielić należało zarzut apelacji strony powodowej dotyczący zaniżenia wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia.

Podkreślenia wymaga, że zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia przez Sąd, tym bardziej, że w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia” zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny Sądu, wynikające z niemożności ze swej istoty precyzyjnego oszacowania wartości doznanej krzywdy, stanowiącej naruszenie dóbr osobistych poszkodowanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, LEX nr 179739, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LEX nr 56891). W rezultacie zarzut naruszenia przez sąd

pierwszej instancji art. 445 § 1 k.c. przez jego zawyżenie, czy jak w sprawie niniejszej przez zaniżenie jego sumy może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, opubl. w LEX nr 146356, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r. III CSK 62/09 LEX nr 738354).

Taka sytuacja w ocenie Sądu Apelacyjnego występowała w niniejszej sprawie. Zgodzić się należało z zarzutami apelacji strony powodowej, że Sąd pierwszej instancji za bardzo skupił się na skutkach somatycznych przedmiotowych zdarzeń, podkreślając, iż „stopień naruszenia integralności ciała u powódki nie był znaczny, zdarzenia nie wywarły ostatecznie trwałych ujemnych następstw, niewielką uciążliwość i brak stwierdzonych szkód w zakresie głowy i mózgu”. Tymczasem skarżąca trafnie zwróciła, że dwukrotnie została brutalnie pobita przez pozwanego, co wynika chociażby z opisów czynów przypisanych oskarżonemu. Sam opis czynów, za które został skazany pozwany wskazuje, że przedmiotowe wydarzenia musiały być traumatyczne dla powódki, zważywszy, że była zaatakowana przez roślejszego mężczyznę, a przypadku czynu z dnia 26 lutego 2011r. – przy pomocy niebezpiecznego narzędzia w postaci noża. W przypadku pierwszego czynu z dnia 12 maja 2010r. były to „wielokrotne uderzenia pięściami po głowie, w wyniku czego powódka doznała szeregu obrażeń – stłuczenia tkanek miękkich okolicy skroniowo – ciemieniowej lewej, krwiaka podspojówkowego oka lewego, krwiaka okularowego lewego, krwiaka małżowiny usznej lewej” . Pomimo poczynionych w tej mierze ustaleń Sąd pominął, że w wyniku urazu prawej ręki na skutek cięcia nożem powódka była w szpitalu, gdzie musiała przeżyć operację, a następnie półroczną rehabilitację. Przez 6 tygodni nosiła opatrunek gipsowy, co istotnie ograniczało jej wykonywanie czynności życia codziennego. Do chwili obecnej – jak wynika z opinii biegłego – palce czwarty i piąty nie spełniają istotnych funkcji w chwycie ręki i występuje wprawdzie niewielkie, ale jednak upośledzenie chwytu prawej ręki. Zwrócić należy uwagę, że powódka jest praworęczna. Znaczne natężenie czynów zabronionych popełnionych na szkodę powódki winno być uwzględnione przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Słusznie także skarżąca zwróciła uwagę, że do chwili obecnej pozwany nie wyraził skruchy, nie przeprosił powódki, negując swoją odpowiedzialność, pomimo prawomocnego skazania za przestępstwo na szkodę powódki, czym Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany (art. 11 k.p.c.). Z poczynionych ustaleń wynika, że także po prawomocnym skazaniu, w okresie od czerwca 2012r. do stycznia 2014r. (kiedy to pozwany wyprowadził się od powódki) nadal zdarzały się sytuacje, gdy ubliżał powódce i ją wyzywał. To również winno mieć wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia. Trafnie zatem skarżąca zarzuciła, że Sąd I pominął długotrwałość czynów popełnianych na szkodę powódki, które nie tylko wyrządziły jej krzywdę fizyczną, ale także psychiczną – poprzez poczucie poniżenia, braku bezpieczeństwa i bezsilności wobec agresji.

Podzielić należało zarzut skarżącej, że Sąd I instancji niewystarczająco uwzględnił funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia. Jakkolwiek rozmiar zadośćuczynienia winien być także odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar, jednak przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić zadośćuczynienia dominującej w ocenie Sądu Apelacyjnego funkcji kompensacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 LEX nr 898254, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r. IV CSK 112/14 LEX nr 1604651, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2015 r. I CSK 434/14 LEX nr 1712803). Trafnie także zarzuciła skarżąca, że Sąd wadliwie odwoływał się do sytuacji materialnej pozwanego. Jest ona irrelevantna z punktu widzenia ustalenia rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia i może być brana pod uwagę tylko w przypadku spełnienia przesłanek z art. 440 k.c., na co trafnie zwróciła uwagę skarżąca. Tylko zatem, gdy wymagają tego zasady współżycia społecznego istniałaby możliwość ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody niemajątkowej. Nie sposób zaś uznać, aby w przypadku skazania pozwanego za umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu taka sytuacja występowała. W ocenie Sądu Apelacyjnego właśnie to, że pozwany dopuścił się przypisanych czynów z winy umyślnej winno wpływać na wysokość zadośćuczynienia w tej konkretnej sprawie.

W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie uwzględnił w sposób wystarczający wszystkich kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia, to z kolei doprowadziło do rażąco wadliwej oceny należnej powodowi sumy zadośćuczynienia, odpowiedniej w rozumieniu art. 445 § 1 kc. W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie winno być przyznane w kwocie 50. 000 zł. Kwota ta przedstawia dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość i spełnia kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia. Dalej idące żądanie powódki, w świetle

powyższych kryteriów ocenić należało jako wygórowane, biorąc pod uwagę te okoliczności, które uwzględnił Sąd Okręgowy, oraz zmodyfikowane ustalenia faktyczne.

Przechodząc z kolei do zarzutów apelacji pozwanego to nie były one w uzasadnione.

Zarzut naruszenia art.442¹ k.c. był o tyle niezrozumiały, że powódka dochodziła zadośćuczynienia z tytułu czynów, za które pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem skazującym, który uprawomocnił się 25 grudnia 2012r. , zaś pozew został złożony 14 stycznia 2014r., a więc przed upływem nie tylko 3- letniego terminu przedawnienia, ale jak słusznie zauważyła powódka w odpowiedzi na pozew – przed upływem dwudziestoletniego terminu przedawnienia dla szkód wynikłych z występku. Co do pozostałego zachowania pozwanego – w okresie do czerwca 2012r. do stycznia 2014r. z całą pewnością nie upłynął 3 – letni termin przedawnienia. Zarzut naruszenia art.448 k.c. – a w istocie winno być art.445§1 kc. w zw. z art. 448 k.c. oparty na zarzucie niewłaściwego zachowania poszkodowanego był o tyle

chybiony, gdyż ze względu na treść art.11 k.p.c. Sąd był związany ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego pozwanego za popełnienie przestępstwa na szkodę powódki. Odnośnie zarzutów dotyczących wysokości zadośćuczynienia to były one nietrafne ze względów wskazanych powyżej - w związku z omawianiem zarzutów apelacji powódki. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczący sytuacji majątkowej skarżącego był zaś o tyle chybiony, że jak słusznie wskazała powódka – sytuacja majątkowa osoby odpowiedzialnej za szkodę nie jest kryterium decydującym o wysokości zadośćuczynienia.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 386§1 kpc orzekł jak w części reformatoryjnej zmieniając zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwotę 20.000,-zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, oraz oddalając apelację powódki w pozostałej części i apelację pozwanego w całości (art. 385 k.p.c.).

Sąd jednocześnie zasądził do Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz pełnomocników z urzędu obu stron – zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Ich wysokość ustalona została w oparciu o §8 pkt. 5 w zw. z §16 ust.1 pkt.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U z 2015r. poz. 1805) w zw. z §22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U z 2016r. poz. 1715) wraz należnym podatkiem od towarów i usług. Do tego doliczono wydatki związane z dojazdem pełnomocnika pozwanego na rozprawę apelacyjną, zgodnie ze złożonym wnioskiem (k.258, 00:03:14).